

# KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

CENY OGŁOSZEŃ:

### WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznik	Półrocznik	Kwartalnik	Miesięcznik
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
W PRZEYSŁYCH POCZTOWYCH	10—	5—	2,50	—84
W BRANIE	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odroczenie do domu 10 kop. miesięcznie.  
 Listy nieterminowe lub niedostatecznie opłacone „Kurjer” nie przyjmuje.  
 Reklamki — nie zastrzeżonych do swrotu — nie przechowuje.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt Ś-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.  
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.  
 Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rub.  
 Reklamki za wiersz petitowy lub jego miejsce 40 kop.  
 Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowych za wiersz pet. lub jego miejsce 1 str. 50 k., po tekście 30 k.  
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.  
 Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowych za wiersz pet. lub jego miejsce 18 kop.  
 Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.  
 Ogłoszenia w niedzielnych numerze o 25 proc. drożej.  
 Dolaczenia prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opł. poczt.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 33, telefon № 883. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Numer pojedynczy 5 kop.

**KALODONT**  
 Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW  
 Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.  
 Zadać wszędzie

**POLSKI TEATR MIEJSKI w Wilnie**  
 pod kierunkiem JANA PAWŁOWSKIEGO i JULIANA STRYCHARSKIEGO.  
 Dalsz, w cz. 2-iej: „GRA SERC” sztuka w 3-ech aktach St. Kiedrzyńskiego.  
 Anonsi Jutra „Cyganka warszawska” (seny żniżone).

**BRONISŁAWA**  
 „NĘDZNICY”  
 „LES MISERABLES”  
 Ostatnie dwie części epoki według utworu Wiktora Hugo

**COSETTE** w 2-ech częściach;  
**MARIUS** w 3-ech częściach.  
 Wspaniała treść, wzięta całkowicie z utworu znakomitego powieściopisarza; — niezrównana gra wybitnych artystów sceny paryskiej; — artystyczna wystawa, zgodna we wszystkich szczegółach z początkiem epoki XIX wieku.

**Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA.**  
 Działanie Wspaniałego programu!  
 Ostatnie nowości!  
 Początek o godzinie 11-jej wieczorem.

**Teatr Familijny**  
**R. Sztremera,**  
 ul. Wielka 74.  
 Władza i piękność (Współczesna Mesalina). Tragedja z życia współczesnego w 3-ech częściach, w wykonaniu znanych artystów p-ni Elzy Frejlich, p. Dinze i sypm. Ferdynanda Bon. Willi i podziły wielbiciel. — WĘDKA MIŁOŚCI, komedia. Przegląd ostatnich wypadków, kronika.

**CUKIERNI BOLESŁAWA SZTRALLA,**  
 Ś-to Jerski prospekt, róg Tatarskiej. 71643  
 Codziennie od godziny 6-jej KONCERTY KWARTETU.

**HOTEL PAŁAC**  
 Codziennie uczęszcza najlepsza publiczność miasta Wilna.  
 WIECZORY ARTYSTYCZNE („Soirées des Artistes”).  
 Biorą udział artystki i artyści wyspecjalizowani.  
 „Conferancier” Grzegorz Marmeladów.  
 WESOŁO JAK NIGDZIE!  
 SZENKI PARODIE! OPWIADANIA!  
 We wszystkich językach europejskich.  
 Zamówienia stołów przez telefon № 11-50.

Administracja „Kurjera Litewskiego” niniejszym zawiadamia Klientów,  
 ogłoszenia na dzień następny przyjmowane są tylko do godz. 3-iej popoł.

ogłoszenia podane później, z powodu warunków technicznych w następnym numerze zamieszczone być nie mogą.

## Gdańsk.

Jedną z najmłodniejszych w naszym kraju jest Kaszubska. Nie jest to jednak prowincja, jak się ją zwykło nazywać, ale kraj, który ma swój własny charakter i swój własny los. Kaszubska jest to kraj, który ma swój własny język, swoją własną kulturę i swoją własną historię. Kaszubska jest to kraj, który ma swój własny los i swój własny przyszłość.

Jedną z najmłodniejszych w naszym kraju jest Kaszubska. Nie jest to jednak prowincja, jak się ją zwykło nazywać, ale kraj, który ma swój własny charakter i swój własny los. Kaszubska jest to kraj, który ma swój własny język, swoją własną kulturę i swoją własną historię. Kaszubska jest to kraj, który ma swój własny los i swój własny przyszłość.

**BRISE EMBAUME**  
**VIOLETTE**  
**EDIPINAUD**  
 D-r Wł. ŁOWMIAŃSKI  
 powrócił z zagranicy. Spec. choroby gardła, nosa i ucha. Godz. przyj.: 11—11,5—6  
 Probatkańska d. № 7 m. 4. 60454

dokaszubskim, co wymaga pewnego, bliźszego wyjaśnienia.  
 Przed kilku dziesiątkami lat był tu niejaki Ceynowa, który raczył propagować separatyzm kaszubski, ba! dowodził nawet, że język kaszubski i narodowość bliższa jest... Rosji aniżeli Polsce. Kierunek ten wszakże, choć zbyt naciągany i śmieszny, nie był, jak każdy ruch separatystyczny, bez znaczenia i wywołał w obecnym dopiero czasie reakcję pod nazwą ruchu młodokaszubskiego, dążącego do narodowego uświadomienia ludu o jego przynależności do jednej wielkiej rodziny polskiej.

Drużną tendencją „Gryfa” jest obznajmianie całej reszty kraju, pod wszystkimi zaborami, ze sprawami tego szczerpu naszego, ginącego stopniowo nad Bałtykiem, o ile my, społeczeństwo całe, nie weźmiemy udziału w akcji ratunkowej. A kwartalny abonament wynosi zaledwie 70 kop. u nas. Za drobną tę sumkę otrzymujemy miesięcznik ciekawy, pouczający nas o sposobach walki z siłą przetrwania... Nie jedno zdrowe zdanie, nie jedną radę możemy stamtąd zaczerpnąć.

Kaszuby stanowią część Prus Królewskich — urzędownie: zachodnich, a więc tej naszej prowincji, gdzie praca narodowa najbardziej idzie opornie. Ale i tam rusza się i postępuje uświadomienie, dowodem czego znaczny wzrost prasy i rozwój instytucji polskich. Dość powiedzieć, że np. „Gazeta Grudziądzka”, redagowana przez znanego p. Kulerskiego, posiada 90,000 odbiorców, że „Pięćdziesiąt” w Peplinie ma ich 25,000 i że istnieje przynet codzienna gazeta w Toruniu, oraz 2—3 razy tygodniowo wychodząca pismo w Chojnicach, Gdańsku, Starogardzie etc.

Stosunki kościelne w Prusach Królewskich są odrobnie znośniejsze aniżeli np. na Śląsku. Biskup Rosentretter jest wprawdzie bardzo lojalnym i powolnym dla władz — nie należy jednak do hakatystów. Niestety, rządzi nim po części oficjalny, kanonik Scharmer, zacięty hakatysta, który np. w Gdańsku, jako proboszcz, oparł się rozporządzeniu biskupa i nie tylko nie wprowadził polskich kazań, ale zaskarżył odnośnie polecenie biskupa do Rzymu. Dostał jednak po nosie, bo kazania ostatecznie wprowadzono. Jest to zresztą minimalne ustępstwo, bo np. w czasie Mszy św. nie wolno śpiewać po polsku; jest to dozwolone tylko w kościele św. Mikołaja przed nabożeństwem i bez organu. A tymczasem w Gdańsku jest około 6,000 polaków!

Szykanując ludność polską, księża-hakatysty w Prusach Królewskich są jednak wiele drażliwi w wszelkie ubliżające odzywianie się o nich w prasie polskiej i gnębienie redaktorów mnóstwem procesów. Np. redaktor Grimsman został skazany niedawno na 2 tygodnie kozy za to, że nazwał „nietaktownym” postępowanie ks. Eltermana, który w parafii swej przy wyborach robił różne nadużycia! I w dodatku to słowo „nietaktowne” było powtórzeniem mowy adwokata, w sprawozdaniu sądowym.

Procesy wytaczane przez księży są na porządku dziennym i dzieje się tylko należy, czemu redaktorowie, prześladowani w ten sposób przez hakatystów kapłanów, działających do wspólni z protestanckimi sądami i władzami, nie udadzą się ze skargą do Rzymu?

W djeceji Chełmińskiej jest wprawdzie sufraganiem ks. dz. Klunder, polak, ale ten żadnego wpływu ani znaczenia niema.

W samym Gdańsku życie polskie rozwija się pomalutku. Istnieje tam kilka towarzystw i organizacji, jak np. „T-wo Ludowe” (oświatowe — od r. 1883), „Lutnia” (od 1893), „Sokół” (odrodzony w r. 1909), „T-wo młodzieży kupieckiej” (od 1908 r.), „T-wo polskich katolickich kobiet” (od 1907 r.), „Zjednoczenie zawodowe polskie” etc.

Z działaczy polskości krzta się energicznie redaktor „Gazety

Gdańskiej”, p. Grimsman (który do roku 7-go swego życia nie umiał ani słowa po polsku), dr. Kręcki i dr. Majkowski (redaktorzy „Gryfa”) etc.

Księża, nawet czując się w dużej mierze, muszą milczeć, bo przystąpienie do stowarzyszenia polskiego i wogóle ujawnienie jakiegokolwiek działalności narodowej, pociągają za sobą ewentualną tranzlokację na głuchą prowincję... Życie polskie, choć rozwija się pomalutku, w samym Gdańsku pokryte zostało najzupełniej niemieczyzną. I dzieje się temu nie można, boć Gdańsk, pomimo że był bardziej patriotyczny od niejednego rdzennie polskiego grodu, jeszcze za czasów Rzplitej był zmierzony silnie... Dziś, oprócz pamiętek mielicznych już, oprócz orłów i pogoni, usuwanych zresztą czasami (jak np. przy odnawianiu arsenału w r. 1887), o prócz posągu Augusta II w Artmhofie — nie wiele już śladów polskich czasów zostało w mieście, które mogłoby pozostać naszym portem morskim...  
 W. Dworzaczek.

## Po wyborach.

Posel beczczusowy.

W liczbie posłów, wybranych obecnie do Dumy z gub. mińskiej, znajduje się duch prawosławny Okolowicz. Jest to jednostka, znana ze swego radykalizmu w 1905 r. i ze skrajnego czarnosęciństwa w dobie obecnej. Swego czasu był Okolowicz parochem w jednej z parafii w Mińszczyźnie, dopóki gubernator, zniecierpliwiony ciągłymi pretensjami jego do policy o brak gorliwości i opieki nad „niskim prawosławiem” nie wyjednał u archiepa przeniesienia Okolowicza do Wilna. Dopiero latem r. b. przenosił się Okolowicz z powrotem do gub. mińskiej, jako misjonarz gubernialny. Mieszka więc on w gub. mińskiej zaledwie parę miesięcy, a nie rok, jak tego wymaga prawo dla uzyskania cenzusu wyborczego do Dumy. Poza to, jako misjonarz bez parafii, nie posiadał on kwalifikacji prawnych na wyborcę i posła. Wobec tego stał kilka dni przed wyborami archiepiskopem Okolowiczem do Hłuska, dla zastępowania miejscowego chorego parocha. Jako zastępca parocha, będący na tem stanowisku zaledwie kilka dni, a mieszkający w gub. mińskiej parę miesięcy tylko, został Okolowicz wybrany na wyborcę powiatowego, następnie na posła. Zaznaczyć też należy, że na zebraniu przedwyborczym w Mińsku u archiepa był Okolowicz zabalotowany, wybrany zaś został mimo to na wyraźny rozkaz archiepa.

Prawdopodobnie Duma zajmie się sprawą tego beczczusowego posła.

## Memoriał księży litwinów.

W swoim czasie donosiliśmy o przesłaniu do Stolicy Apostolskiej przez księży litwinów obszernego memoriału w sprawie stosunków litewsko-polskich w djece. wileńskiej. Teraz znowu ukazała się broszura w jęz. włoskim, p. t. „Położenie litwinów katolików w djece. wileńskiej i wybrki wszechpolskości”, stanowiąca komentarz do powyższego memoriału.

Szczególnie charakterystycznym jest wstęp do wymienionej broszury, który w przekładzie na język polski niżej podajemy za krakowskim „Czasem” (Nr. 524). Styl i treść jego żywo przypominają enunucjacje „Litwy” i „Viltis”. Prostawione zawarte w broszurze fałszywe byłoby szyfrową pracą, gdyż autorowie memoriału chcą wierzyć w to, co podają, a na to sposobu niema. Sympatya dla „polaków” i zwalczanie „demokracji narodowej” jest już aż nadto wytartym liczmanem, na który trudno się złapać. Wiemy że szpałt prasy litewskiej, że każdy polak, mówiący na Litwie po polsku i chcący pozostać polakiem, jest stale tytułowany „endekiem”, bez względu na jego zapatrywania polityczne. Sam ustęp o „profanacji kościołów katolickich” przez polaków, „paleniu litewskich ksiąg do nabożeństwa”, „polickowaniu kobiet i dzieci litewskich” jest najlepszą miarą wartości etycznej memoriału księży litwinów.

Po krótkim wstępie, w którym jako cel memoriału wskazano „obronę najważniejszych interesów katolickich i naszego honoru kapłańskiego”, autorowie tak dalej piszą:

„Nie prowadzimy wojny przeciw polakom, demaskując tak zwana demokrację narodową polską, która staje się teraz, przez swoje zamachy na prawa i wolności najświętsze katolików niepolitycznych w państwie rosyjskim, najcięższym niebezpieczeństwem dla Kościoła katolickiego (!) Nie palmy do polaków nienawiści. Chcielibyśmy ich przyjaźni zachować i utrzymać w imię ducha solidarności katolickiej. Myślimy jednak że walcząc w szeregach duchowieństwa katolickiego, mamy tak, jak i polacy, prawo kochać ojczyznę swoją litewską, wychowywać nasz lud litewski, przemawiać do naszych wiernych w naszym języku litewskim, modlić się z nimi w języku, któregośmy się wszyscy nauczyli na kolanach matek; innymi słowy: mamy prawo nie być dla jakiegoś duchowieństwa i elementu świeckiego nacjonalistycznego polskiego — sit wena verbo — jakąś rudą etnograficzną, mającą stopnieć w kotle polskim. Polacy nie mają prawa pozabawiać nas, w imię katolicyzmu, naszej narodowości, gwałcić sumienia dwóch milionów litwinów, nadużywając swojej przewagi kościelnej do zniszczenia nas, byśmy się spolonizowali.

„Chwytny więc za pióro, aby bronić swego honoru kapłańskiego. Adepci wszechpolskości napelniają Europę swemi skargami, występują jako ofiary jakiejś koalicji antykatołickiej, podają się za niewinne ofiary, przeciw którym zwracają się strzały narodów barbarzyńskich i cywilizowanych Europy. Ale te elegie narodowe nie są oddzielone od najcięższych oskarżeń i oszczerstw przed innym narodem katolickim, który zgity przez wielki pod jarzmem despotycznego feudalizmu polskiego (!), teraz, po zmianie warunków politycznych, dąży do narodowego zmartwychwstania. W dziennikach wszechpolskich, redagowanych bardzo często przez praktycznych spekulantów — atenszów, którzy udają obrońców gorących Kościoła katolickiego, my księża katolicy litewscy jesteśmy nazywani pogardliwie litwomaniami, jesteśmy obrażani i obmawiani jako zdrajcy naszej Matki świętego Kościoła katolickiego, jako przesławdowy niewinnych owieczek polonizmu, jako skruszone kopie polityków rusyfikatorów, jako szpiegowie, zaprzędani rządowi antykatołickiemu, jako ludzie kłamliwi i zepsuci.”

„A co najboleśniejsze, to, że obmowy tak niekiedy znajdują nawet miejsce w pismach, które chlubią się przymiotnikami katolickimi, że są szerzone przez tych współpracowników kapłaństwa, którzy, będąc niewolnikami kamaryli rewolucjonistów (!), zamiast rzucić polski przeciw narodowemu kościołowi polskiemu marjavitów, uczestniczą w przesładowaniu ukrytem katolików litewskich i ich pasterzy. Ponieważ zaś te oszczerstwa są rozszerzane nawet w centrum chrześcijaństwa przez księży wszechpolskich, tam przebywających, albo przez wielką kuznię kłamstw wszechpolskich „Agence polonaise de la presse”, przeto poczynamy się do obowiązków zatamowania śmiałości naszych oszczerców za pomocą opisu czynów wszechpolskości w djeceji wileńskiej, popartego dokumentami.

„Nas, księży litewskich, nazywają litwomaniami, zdrajcami itp., ponieważ przemawiamy do ludu w języku, któregośmy się wraz z nim nauczyli z ust macierzyńskich. Polacy oświadczyli, że są ofiarami naszych intryg, naszych denuncjacji, naszych gwałtów. Komentarz, który ogłaszamy, wyjaśni przeciwnie, że od wielu lat my i nasz naród ponosimy najcięższe przesładowania ze strony grupy występnych, która uważa Kościół katolicki w Rosji za instytucję polską.

„Bezsłusni musimy patrzeć na profanację kościołów katolickich, na urzaski opętanych, przerywających nasze kazania, palących nasze księgi do nabożeństwa, podburzających przeciw nam naszych wiernych, polickujących kobiety i dzieci litewskie, modlące się w języku ojczystym, biących i raniących chłopów litewskich. Jeżeli zaś ci podniosą protest w imię praw katolików i litwinów, to narażają się na dżkie

represalja ze strony władzy (!), która nierazko daje sprowadzić się z dobrej drogi, lub opłatać prowodyrom band wszechpolskich. A pomimo to, podług wszechpolsków, my jesteśmy prowokatorami, a nie męczennikami idei katolickiej w Rosji.”

## Ustąpienie hr. Skarbka.

Informowaliśmy już onegdaj o złożeniu mandatu delegacyjnego przez członka delegacji austriackiej, Al. hr. Skarbka. Uczynił to, nie chcąc łamać solidarności Koła polskiego, a równocześnie nie mogąc pogodzić ze swym sumieniem przymusu głosowania za budżetem ministerjum spraw zagranicznych.

Już na początku posiedzenia delegacji austriackiej, wyznaczonem na 2 (15) b. m., hr. Skarbek zapisał się do głosu, jako mówca opozycyjny przeciwko rzeszonemu budżetowi. Zapytany przez towarzyszy klubowych, jaką zamierza wypowiedzieć mowę, ponieważ przez klub (dr. Leo) wpisali się jako mówca „pro” (w myśl większości rządowej), hr. Skarbek nie czynił z tego tajemnicy, że zamierza w ostrej formie omówić wywłaszczenia w Poznańskim i wyprowadzić z tego najostrejsze konsekwencje. Polscy delegaci zebrał się natychmiast na konferencję i starali się hr. Skarbki wyłomaczyć, że nie jest uprawniony zajmować w polityce zagranicznej samodzielnego stanowiska wbrew uchwale klubu. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold, wspólny minister skarbu dr. Ritter von Billński i prezes ministrów hr. Stürgk również odbyli konferencję z kierującą polskimi osobistościami i starali się ze względu na zagraniczne położenie przeszkodzić temu wystąpieniu hr. Skarbka właśnie w teraźniejszym momencie. Inni polscy delegaci zgodzili się na ten pogląd i starali się hr. Skarbka skłonić, aby od swego zamiaru odstąpił. Gdy wszystkie te usiłowania pozostały bezowocne, polscy delegaci powzięli postanowienie, że hr. Skarbek nie jest uprawniony do zabierania głosu w takich okolicznościach, ponieważ jest uchwałą Koła, w jakich ramach mają być trzymane mowy delegacje polskich delegatów. Hr. Skarbek oświadczył na to, że swój mandat delegacyjny składa i zawiadomił o swoim postanowieniu także prezydium delegacji. Na miejsce hr. Skarbka powołany został, jako zastępca, r. dw. German.

Należy tu podkreślić rzecz charakterystyczną, że hr. Berchtold, który poprzednio w sprawie polityki wywłaszczającej pruskiej zachowywał się obojętnie, a nawet tak, jakbyby nie rozumiał znaczenia tej sprawy, pod wpływem kroku hr. Skarbki i pod wpływem bardzo energicznego wystąpienia w obronie polaków, będących obywatelami pruskimi, oświadczył formalnie wobec delegatów polskich, że postara się w Berlinie o poczynienie rządowi pruskiemu przedstawienie, by w przyszłości zlagodzone tamże dotychczasowa polityka antypolska.

„Neues Wiener Tageblatt” ogłasza następujący wywiad z hr. Skarbkiem, ilustrujący jego poglądy i przyczyny ustąpienia z delegacji:

— Już przed paru dniami — mówił hr. Skarbek — postawiłem wniosek, ażeby delegaci polscy, skutkiem zastosowania ustawy wywłaszczającej, oświadczyli się przeciwko polityce zagranicznej austro-węgierskiej, która się opiera na przymierzu z Prusami i z Rzeszą niemiecką. Zaproponowałem, ażeby delegaci polscy głosowali przeciwko tej polityce. Gdy dw. wniosek odrzucono, zażądałem, ażeby przynajmniej mnie pozwolono wygłosić mowę opozycyjną i głosić przeciwko budżetowi. Ale przystało innym wniosek, w którym postanowiono głosować za budżetem ministerjum spraw zagranicznych, i zakazano mi wygłaszania mowy opozycyjnej i głosowania przeciwko budżetowi. Byłem przeto zmuszony złożyć mój mandat delegacyjny, ponieważ nie mogłem pozostać w sprzeczności z delegatami polskimi, co sprzeciwiało się solidarności Koła polskiego. Uważam, że w chwili gdy naszych braci wyrzucą się gwałtem z ich rosi ojczyzny, dla polaka, usposobionego patriotycznie, jest rzeczą niemożliwą popierać w jakikolwiek sposób politykę zagraniczną, która się opiera na przymierzu z Prusami. Mówię to nie tylko jako polak, lecz także, jako delegat austriacki, ponieważ, moim zdaniem, bezwzględna polityka pruska, wymierzona przeciwko polakom, nie-





bez widoków powodzenia próbują... PERTRAKTACJE O ZAWIESZENIE BRONI.

SOFJA. Wobec rozpoczętych pertraktacji o zawieszenie broni wojskom bułgarskim, działającym przeciwko Czatałdży, polecono przerwać walkę i trwać na pozycjach.

Konstantynopol. Pertraktacje o zawieszenie broni rozpoczną się prawdopodobnie w środę 7 (20) b. m., (t. j. miały się rozpocząć wczoraj).

Konstantynopol. Wobec silnego podniesienia ducha w armii tureckiej wskutek wczorajszego zwycięstwa w kolach wpływowych sądzić, że należy wyzyskać powodzenie i nie spieszyć z pertraktacjami pokojowymi.

O OKRUCIENSTWA SERBSKIE. Białogrod. „Press. Bureau“ donosi, że wiadomości o mniemanych okrucieństwach serbskich nad albańczykami i ich, terroryzowaniu rozpowszechniane są w celu pomagania pretensjom albańskim i znieważenia armii serbskiej.

O KONSULA PROHABZKE. Budapeszt. W delegacji austriackiej naczelnik oddziału ministerjum spraw zagranicznych oświadczył w sprawie konsula Prohabzki, że rząd serbski zgodził się na wysłanie przez Austrię do Przirzedu przedstawicieli ministerjum spraw zagranicznych dla zbadania zajścia.

Wiedeń. Według informacji pism wieczornych specjalny urzędnik przy ministerjum spraw zagranicznych, Edel, otrzymał polecenie zbadania zajścia w Przirzedzie.

NIEZALEŻNOŚĆ ALBANJI. WIEDEŃ. „Neue Freie Presse“ otrzymuje wiadomość z Trjestu, że wódz albański Ismail-Kemal, który z 14 notabliami albańskimi udał się z Trjestu do Durazzo oświadczył korespondentowi „Neue Freie Presse“, że spodziewa się stanąć w Durazzo przed przybyciem tam serbów.

Z TURCJI. Konstantynopol. Wielkie święto Kurban-Bajramu ogłoszone zostało zwykłym wystrzałem z dział, Sultana przyjmował pozdrowienia. Z powodu wojny zniesiona została ceremonia całowania rąk.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego“. Telegramy Ag. Petersburskiej. Z dnia 7 (20) listopada.

PRZECIWIKO POGŁOSKOM O MOBILIZACJI ROSJI.

PETERSBURG. (Urządzenie). Rozkaz do ministerjum wojny z dnia 7 (20) b. m.

Niektórzy pozostający na służbie wojskowej biorą udział w rozpowszechnianiu pogłosek o przygotowaniu do wojny, zarządzeniu jakoby mobilizacji i tym podobnych wieściach na niczem nie opartych, a mających rzekomo związek z wypadkami na półwyspie Bałkańskim.

Spełniając Najwyższą wolę polecam wszystkim naczelnikom oddziałów armii zakomunikować podwładnym, że winni podobnego nie do przebaczenia dla wojskowych plotkarstwa poddani zostaną karom aż do usunięcia ze służby włącznie.

Podpisał: Minister wojny gen. Suchomlinow.

SAMORZĄD MIEJSKI W CHEŁM-SZCZYŹNIE. Petersburg. W początkach sesji bieżącej czwartej Dumy państwowej ministerjum spraw wewnętrznych zamierza wnieść projekt wprowadzenia samorządu miejskiego w miastach guberni chełmskiej.

ZA ZNECĄCIE SIĘ. Ryga. W sprawie o znechęcenie się nad murzynami na żaglowcu fińskim „New Ad“ aresztowano kapitana Nordkwista i sterników. Statek opieczątowano.

NAPAD NA POCIĄG. Jekatierinodar. W nocy, na dystansie Rardory-Romiennaja kolei Jekatierinostawskiej zamaskowani bandyci zatrzymali pociąg pośpieszny sygnalami niebezpieczeństwa i obrabowali 30 podróżnych. Raniony został stróż drogowy i nadkonduktor.

O NADUŻYCIA. Połtawa. Rozpoczęło się sprawdzanie kasy zarządu miejskiego w sprawie oskarżenia zarządu miejskiego o niewłaściwe wydanie pożyczki milijonowej.

PRZECIWIKO SAN GIULIANO. Rzym. „Neue Fr. Presse“ donosi, że po usiłowaniu urzędzenia wrogiej manifestacji przeciwko San Giuliano, po wiecu w d. 6 (19) b. m., minister ten oświadczył, że jest to los wszystkich ministrów spraw zewnętrznych.

W IZBIE GMIN. Londyn. Nowa uchwała Izby gmin, przywracająca rządowi stanowisko poprzednie, przyjęta została 318 głosami, przeciw 206.

BUNT W WIEZIENIU. Rochefort. W więzieniu wybuchł bunt. Zastrzelono naczelnika więzienia, żonę jego jeden z więźniów odciął głowę brzytwa. Więźniowie zabarykadowali się. Wezwano wojsko.

Rochefort. Bunt w więzieniu rozpoczął się w chwili, gdy starszy dozorca przyniósł jedzenie. Drugi nadzorca znaleziony został w celi z odciętą głową. Zandarmi ścigali zbuntowanych na drugie piętro. Podoficer otrzymał cios toporem. Dwóch zabarykadowanych marynarzy zastrzelono. Łącznie zabito pięciu i raniono trzech.

HURAGAN. Kenyston (Jamajka). Huragan zniszczył plantacje bananów. Straty wielkie.

TRZESIENIE ZIEMI. Meksyk. Podczas trzymiutowego trzęsienia ziemi pod walącymi się murami zginęło 15 ludzi.

Na szerokim świecie.

Wojsko i tłumienie zaburzeń w Finlandji. Kokowoc i gubernator fiński, Zejn, różnią się wielce w poglądach na sprawę używania wojska do pomocy władzom w tłumieniu zaburzeń w Finlandji.

Echa zabójstwa Canalejas. Tajna policja w Madrycie stwierdziła, że międzynarodowa grupa anarchistów w Hawanie uchwalila zamordowanie Canalejas i reszty członków gabinetu.

Przepowiednia kabalistów żydowskich o wojnie bałkańskiej. Dziennik żydowski „Der Tag“, wychodzący w Krakowie, przypomina bardzo charakterystyczną przepowiednię kabalistów żydowskich, dotyczącą obecnej wojny państw bałkańskich przeciwko Turcji.

OFIARY. Złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego“. Sprostowanie. W Nr-ze 254 błędnie wydrukowano w rubryce ofiar „Na

wpis dla strapionych dziewczynek“ Mikołaj Simecha 2 kupony i pożyczki premjów i 2 rb. 50 k. Powinno być: Mikołaj Simecha 2 kupony i pożyczki premjowej po 2 rb. 50 kop.

Z RYNKU ZBOŻOWEGO. (Podane przez redakcję „Tyg. Roln.“). Międzynarodowy rynek zbożowy zmian wielkich nie wykazuje i nadal. Jak uprzednio nastój nie jest ustalony, chociaż wahania są wogóle nieznaczne.

Eksport pszenicy w tygodniu ubiegłym doszedł już do cyry 1.600 tysięcy kw. z poprzedniego tygodnia. Ameryka Północna dała prawie połowę a mianowicie 675 tys. kw. Rosja 340 tys. kw. Eksport zboża krajów produkujących za ubiegłe 14 tygodni kampanji dosięgnął 19,880 tys. kw. wogóle, wobec 16,085 tys. kw. roku ubiegłego.

Z Argentyny nadeszły wiadomości o bardzo poważnej pozostałości na eksport — obciążają ją na 18 mil. kw. (pszenicy). Widocznie więc alarmujące wiadomości o uszkodzeniu zasiewów przez zarazy były niecisłe, lub pozostały bez wpływu.

Nic więc dziwnego, że na rynkach europejskich panuje przeważnie tendencja spokojna, a wahania nastroju są wogóle krótkotrwałe. Ostatnie depeche zaznaczają znowu pewien zwrot ku wyższym. Największe wahania wykazuje rynek niemiecki, reaguje on bowiem najczuliej na wszelkie wiadomości nadchodzące z Bałkanów.

Na wewnętrznych rynkach rosyjskich zapanował zastój najzupełniejszy, gdyż powszechna odwilż popuła drogi do reszty. W portach nastój poprzedni — bezczynny. Zapasy się zwiększają wobec dostarczania zboża z rynków wewnętrznych i nieznacznych zapotrzebowań zagranicznych.

W dalszym ciągu pozostają w przekonaniu, że jestem stroną pokrzywdzoną.

S. Wilpiszewski. Dom rolniczo-handlowy.

Table with exchange rates for London, Berlin, Prague, and other cities. Columns include city names, units, and rates.

Table with exchange rates for various currencies and commodities like wheat, flour, and oil. Columns include item names and prices.

Table with exchange rates for different types of bonds and securities. Columns include bond names and values.

Table with exchange rates for various types of interest-bearing securities. Columns include security names and rates.

GIEŁDA. Tel. Handl. Ag. Pet. Petersburg, 7 XI 1912 r. Nastroj dla walorów państwowych stały, hipotecznych słaby, dywidendowych mocny.

WODA KOŁOŃSKA ZŁOTEJ MARKI T-wa BROKAR i SKA. Image of a bottle with a label.

SZCZURY i myszy tąpi szybko i pewnie pasta przygotowana w aptece A. Zalewskiego. Image of a box of 'Szczury'.

Protect. Z powodu rezolucji sądu obywatelskiego (№ 255 „Kurjera Litewskiego“), wyrażając słowa podziękowania pp. Arbitrom, jednakowoż protestuję przeciwko wyprawieniu wniosku, jakoby umowę z ks. Sapieżą, zawartą za pośrednictwem zarządu spółki Gorzelniczej, uważał dla siebie za pomyślną.

Alfred Grodzki, WARSZAWA, 33, Senatorska. SIEKACZE SZARPACZE ROZDRABIACZE ŚRUTOWNIKI GNiotOWNIKI ŚRUTOWNIKI-GNIOTOWNIKI kombineowane, MŁYNIKI DO KOŚCI oryginalne BENTALL'A POLECA ALFRED GRODZKI, WARSZAWA, 33, Senatorska. Ilustrowane katalogi wysyłane są na żądanie gratis i franco.

Naczyn kuchennych aluminiowych z najlepszej fabryki krajowej „Glin“. St. Krakowski, Wilno, 8-to Jaska 21. Pzeczew RZEZĄCZCE najnowszy środek PIZILIN działa szybko, radykalnie i z daniem lekarzy uważany jest za środek racjonalny.

E. GALINAJTIS i E. CHYBIŃSKI, WILNO, 8-to Jerski prosp. № 1. Z powodu likwidacji interesu ostateczna WYPRZEDAŻ: LAMP, NACZYŃ kuchennych z aluminium, emalii, niklu, porcelany, szkła i t. d. Instytut Politechniczny Strelitz in Mecklenburg.

BIURO PRZEPISYWAŃ A. SKARZYŃSKIEJ W WILNIE, Tatarska 12, telef. 1002. Szybkie i dokładne wykonanie poleceń. PRZYJMUJE UCZENICE. „OSZCZĘDNOŚĆ“ Najstaranniej odświęta, przera-bia garderobę, palta, futra. Dominikańska 13. 71233. Przedstawiciele i Agentów na prowincję i Cesarstwo po-zostaje „PRZEMYSŁOWE LABORATORJUM ZJEDNOCZONYCH CHEMIKÓW“ w Warszawie, Okólnik 11/38. Artykuły: Magnetyzacja świeczki na choinkę. Śnieg ogiotrawiaj. Uniwersalna puc-pasta. Parabronz i inne artykuły. 63319.

Interesa handl. i majątk. Do sprzedania w całość i częściami: szereg sklepów murowanych i drewnianych w samym rynku; dom duży, wygodny, odosobniony, z ogrodem, ładnie położony, nad rzeką, dający 10% Orsza, Mohyl, Kociejowskiemu 71912. Posady i prace. a) Poszukiwani z ukończoną Agromon Akademią rolniczą w Dubnaach—poszukuje posady zarządzającego lub pomocnika administratora większych dóbr. Łaskawy zgłoszenia: Wolczyska, gubern. Wolińska, — dla „Agronoma“. 71888. b) Zaoferowani Praktykant i rolny potrzebny. Grodno, skrzynka poczt. № 39. 71887. Różne. Meble poleca Młodocki i Ska, Wilno, Wileńska 26. 63876. Zapaki mszeczonowskie (polskie) otrzymał Dom Handlowy Węcewicz, Zwiedrzyński, — Wilno, Świętojerski 7. 71911. Zginął buldog angielski, tygrysieł masel. Łaskawy znaleźć raczy odprowadzić: Zandarmski zauł. № 1 m. 1. Nagroda 10 rb. 71914. 19 i 20 listopada 1912 r. o godzinie 11 rano w Sali Licytacyjnej, ul. Tocka № 14, odbędzie się sprzedaż zastawów lombardu miejskiego, nie wykupionych w czasie właściciel, od № 6743—1 ser. z 1909 roku do № 1700—IV ser. z 1912 roku. 71910. Mapa Litwy i Białejrusi z oznaczeniem miast, miasteczek, osad, większych wsi, parafii, dróg żelaznych, stacji kolejowych, dróg bitych i t. p. Cena mapy 2 rb. 2, podklejanej na płótno 3 rb. 3, przesyłką kop. 50. Dla prenumeratorów „Kurjera Litewskiego“ 1 rb. 1, podkl. na płótno 2 rb. 2, przesyłką kop. 50.

Gabinet Tłomaczeń i PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE, wykonywa szybko i najdokładniej tłumaczenia techniczne, handlowe, specjalne i naukowe na obce języki i vice-versa. Redaguje i tłomaczy broszury, cenniki i t. p. Korespondencja handlowa w sześciu językach. Zamówienia zamiejscowych uskuteczniają się niezwłocznie. RZEZĄCZKĘ i upławy w ostrej i chronicznej formie szybko i radykalnie zupełnie nieszkodliwy środek (użyte wewnętrznie). „TIELERIN“ doktora medycyny uniwersyt. w Genewie GORCZOWSKIEJ. Cena zw. słoika (na 10 dni) 1 rb. 75 k., podw. 3 rb. bez przes. Szczeg. instrukcja użycia przy słoiku. Wysyłka za zalicz. W razie gdyby środek ten nie pomógł, zwrot pieniędzy. 1310 Adres: dr. Medycy. uniwersytetu w Genewie E. M. GROCHOWSKAJA, Moskwa, Srietenska, Dajew zaułek d. 1-28 m. 3.

Kalendarze Ungra na rok 1913. KALENDARZ WARSZAWSKI ILLUSTROWANY POPULARNO-NAUKOWY. 70609. Wydany obecnie kalendarz na rok 1913 liczy 68 rok istnienia, mieści w sobie artykuły cenniejszych pisarzy, obszerny dział informacyjny i adresowy, taryfę domów, przepisy powtowe i telegraf list. Cena kalendarza kop. 50. Z przesyłką pocztową 85. DZIENNIK. Cena egzempl. ozdobnie oprawionego kop. 30. Z przesyłką kop. 45. Do nabycia w Sierach Ungra w Warszawie Wierzbowa 8, wprost Niecałej i Aleja Jerozolimska 78, oraz we wszystkich księgarni. Osoby, zamieszkałe na prowincji, po nadślanju rubla jednego na powyższu dwa kalendarze, otrzymają takowe franco. Jęczmień (miejskowy i przywózowy) kupuje I. GOLDBERG, Wilno, — ul. Konna d. № 4 m. 8. Telef. № 482. 63843 (HANDEL JĘCZMIENIA BROWARNEGO I SKŁADU). SKŁADY: ul. Jęczmienna d. № 3, obok stacji towarowej w Wilczej Łapie, z koleją podjazdową dla dostawy wagonów na składy do naladowywania i wyładowywania (tamże do wynajęcia składy na rozmaite towary) oraz skład zapasowy, przy ul. Konnej d. № 4.

W MAGAZYNIE E. GALINAJTIS i E. CHYBIŃSKI, WILNO, 8-to Jerski prosp. № 1. Z powodu likwidacji interesu ostateczna WYPRZEDAŻ: LAMP, NACZYŃ kuchennych z aluminium, emalii, niklu, porcelany, szkła i t. d. 69324 po cenach znacznie mniejszych. Skład PAPIERU i DRUKARNIA Antoni SZUSTER WARSZAWA, Krakowskie Przedmieście (Hotel Europejski). Poleca na 1913 rok Kalendarze terminowe duże, biur. i małe kieszonkowe w oprawach zwyczaj. i wykintnych. Kalendarze terminowe przekładane na deskach. Kalendarze termin. bibul. służ. zarazem jako podkl. biur. Kalendarze tablicowe z bloczk. i bez. ozdobne i zwyczaj. Kalendarze notes. w opr. zw. i skórz. z not. na każd. dzień. Kalendarze do dziernan. ściennie i biur. (w formacie od największych do najmniejszych). Kalendarze gabinetowe do dziern. na artyst. wyk. ściank. Kalendarzyki pugilaresowe różne. Poleca na gwiazdkę! Świeży i wielki wybór papierów listowych fantazyjn. Albumów, galanterji skórzanej i bronzowej oraz farb. Poleca księgi buchalteryjne czyste i linjowane. Poleca znane ze swej doskonałości Regeatry gospodarze, nagrodzone Wielkim Medalem Srebrnym na wystawach: Przemysłowo-Rolniczej w Czestochowie w 1909 i Rolniczej w Szawłach w 1910 r. Obstaunki załatwiane są odwrotną pocztą. 63108.

Doświadczony pedagog, b. student politechniki (realista), daje lekcje i korepetycje, przygotowuje do szkół średnich. Warunki przystępne. dnia przybydzących ułgi. Zawalnia 4 m. 13, — przyjmuje 2-6 pp. 70610. Maturzysta gimnazjum, z długoletnią praktyką, poszukuje lekcji. Zamkowy zauł. 6-3, Domaradzki. 70610. Kupno i sprzedaż. Do sprzedania do gorzelni 24 tysięcy pud kartofli Woltman i Gawronek na st. Poloczan, Bolog-Siedl. dr. żel. powiat Gęzmiński. Pisz proszę: stac. poczt. Białokone. Zarząd majątku W. Soleczniki. 71897. Kinematograf do sprzedania w powiatowym mieście, bez konkurencji, ze swoją stacją elektryczną. Dowiedzieć się: Niemiecka № 3 m. 32. 71082.